

## SZTUKA

OSZCZĘDZAM I INWESTUJĘ Z „PARKIETEM”

■ OBLIGACJE, NIERUCHOMOŚCI

■ GIELDY, WALUTY, SUROWCE

■ FUNDUSZE INWESTYCYJNE

■ OSZCZĘDNOŚCI

■ PROFESJONALNY INWESTOR

■ SZTUKA



FOT. W. KOMPALA

Janusz Miliszkiewicz

redakcja@parkiet.com

Co roku w grudniu nasila się wyścig cenowy. Domy aukcyjne starają się zakończyć rok rekordem na aukcji, ustanowić cenę sprzedaży najwyższą w dziejach krajowego rynku.

## Rekord Beksińskiego

W tym roku wyścig rozpoczął się już 28 listopada. Sopotki Dom Aukcyjny za 730 tys. zł sprzedał obraz Zdzisława Beksińskiego (www.sda.pl). Poprzedni rekord sprzedaży dzieła tego artysty wynosił 390 tys. zł. Za taką kwotę w 2019 roku Sopotki Dom Aukcyjny sprzedał obraz pt. „BA 74”. Podaję ceny wraz z opłatą aukcyjną.

Warto znaleźć w wyszukiwarce obydwa dzieła i dla edukacji rynkowej zastanowić się, dlaczego akurat ten obraz osiągnął dziś tak wysoką cenę? Co mogło skusić licytujących? Obraz za 390 tys. zł jest plastycznie bogatszy od sprzedanego teraz, ma inną ekspresję. O rekordowych zakupach decydują racjonalne kalkulacje czy tylko emocje?

Czy teraz ceny Beksińskiego wystrzelą do góry? Spodziewano się tego po tragicznej śmierci malarza. I nic! Skoku cen oczekiwano po sukcesie filmu o rodzinie Beksińskich. Rynek nie zareagował. Może teraz? W najbliższym czasie ma być licytowany jeden z pierwszych obrazów artysty.



FOT. GALERIA 101PROJEKT

Na 2,4 tys. zł wyceniono obraz Malwiny de Brade.

## Cenowy wyścig rozpoczęty

**Inwestycje** > Na niektórych aukcjach brakuje selekcji towaru. To lekceważenie nabywcy.

muzealnicy najczęściej robią wystawy na tematy ich interesujące, przez to frekwencja w muzeach jest słaba.

28 listopada Sopotki Dom Aukcyjny zorganizował dwie aukcje. Obraz Beksińskiego sprzedano na aukcji sztuki fantastycznej. Natomiast na drugiej aukcji oferowano dzieła klasyków dawnej sztuki.

## Kto spadł z aukcji?

Warto przeanalizować wyniki, ponieważ spadły z licytacji dzieła rynkowych gwiazd, np. Wyspiańskiego, Malczewskiego czy Wierusza-Kowalskiego. Oferowano obrazy Meli Muter, które uznawano za aukcyjne pewniaki. Jednak nie znalazły one nabywców. Kolekcjonerzy komentują, że ceny były za wysokie.

Na rynku sztuki i antyków pojawiło się wielu nowych nabywców. W panice próbują pozbyć się nadwyżek finansowych, bo dzieła sztuki to „bezpieczna lokata”.

Nie każdy kupiony obraz czy antyk jest lokatą. Przybyło sprzedawców. Na aukcjach coraz częściej oferowane są prace czwartorzędnych autorów,

przy zakupie grafik. Chętnie kupowane są na prezenty. Ktoś może się skusić przed gwiazdką. Nasz rynek załamy grafiki geniuszy światowej sztuki np. Chagalla, Gauguina, Picassa. Nabywca powinien zdawać sobie sprawę, że nie są to grafiki tylko zazwyczaj druki powielone po śmierci autora.

Przed zakupem grafik warto kupić „Słownik terminów plastycznych” wielokrotnie wznawiany w PRL, dostępny w antykwariatach i ofercie internetowej. W „Słowniku” są precyzyjne, jasno napisane definicje różnych technik graficznych.

Na rynku krążą rzekome grafiki o nazwach, jakich nie znajdziemy w „Słowniku”. Może są to nazwy czysto handlowe, które mają działać jak magnes na nabywcę? To są produkty kultury masowej, tak jak np. oprawione kolorowe druki, oferowane w sklepach z nowoczesnymi meblami.

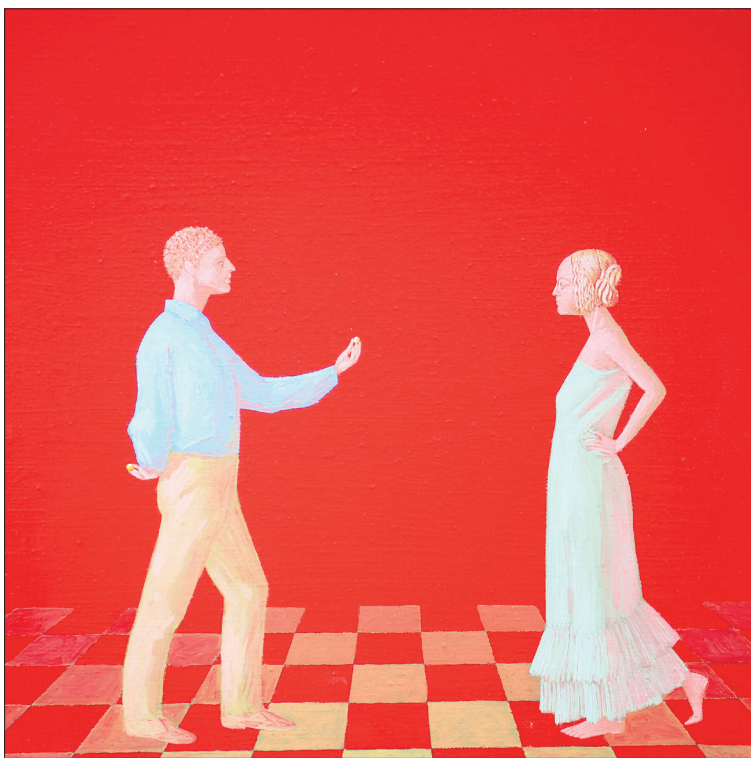
## Co w ofercie?

Na tle słabej oferty tym bardziej wyróżniają się dzieła, które podlegały jakościowej selekcji. Na przykład 7



FOT. GALERIA 101PROJEKT

Grafika Fangora wystartuje z ceną 12 tys. zł.



FOT. GALERIA 101PROJEKT

Wyobraźmy sobie, że jakieś muzeum zorganizowało wystawę dziesięciu dzieł najdroższej sprzedanych na krajowym rynku po 1989 roku. Oczywiście równie dobrze może to być np. 30 lub 50 dzieł. Czy analizując te najdroższe zakupy, znajdziemy jakiś wspólny mianownik? Czy uda nam się znaleźć racjonalne kryteria, jakie zadecydowały, że akurat te obrazy osiągnęły najwyższe ceny?

Czy o wysokiej cenie najdroższych obrazów decydowała ich wartość estetyczna? Może o rekordowym zakupie decydowała rynkowa pozycja artysty, który został wykreowany na medialną gwiazdę? Czy wyjątkowy rodowód obrazów miał wpływ na rekordowe ceny?

Taka wystawa miałaby wielką wartość poznawczą i medialną. Byłaby to świetna propaganda sztuki i rynku. Szkoda, że

**Od 2 tys. zł licytowany będzie obraz Mikołaja Kasprzyka.**



FOT. GALERIA 101PROJEKT

Krzysztof Pajak zdecydowanie wszedł na rynek aukcyjny.



FOT. ANTIQUA ET MODERNA

Ryszard Zajac nie został jeszcze w pełni doceniony przez rynek.

których prace nie mają wartości artystycznej ani rynkowej. Coraz częściej brakuje selekcji towaru.

Słaby towar to lekceważenie nabywcy. To dowód bezradności sprzedawcy, który nie potrafi wymyślić nowego, ciekawego asortymentu. Taki sprzedawca po prostu nie ma dojścia do kupującego towaru.

Dziś każdy sensacyjny artykuł lub plotka mogą stać się impulsem do zakupów na rynku sztuki. Media społecznościowe dla wielu osób są wyrocznią. Kreują popyt w różnych dziedzinach. To zagrożenie zwłaszcza dla debiutantów.

Nie piszę szczegółowo o obrazach, których niska jakość budzi uzasadnione wątpliwości. Nie chcę narazić się na zarzut, że swoją negatywną oceną zepsuję komuś aukcyjny towar. Rynkiem rządzą adwokaci, którzy przysyłają dziennikarzom pisma przedprocesowe. Blokują w ten sposób przepływ informacji o rynku sztuki. Przez to debiutant zwykle nie zna prawdy o rynku, w tym o pladze fałszyfikatorów.

Stale powtarzam, że warunkiem udanych zakupów sztuki jest wiedza nabywcy o rynku. Nie warto polegać tylko na rekomendacjach sprzedawcy. Doradzi ten towar, który aktualnie ma do sprzedania. Na przykład warto być ostrożnym

grudnia Galeria 101Projekt (www.101projekt.pl) proponuje ciekawy zestaw prac. W ofercie jest jak zwykle grafika Wojciecha Fangora. Oznacza to, że firma ma dostęp do źródła dobrego towaru. To serigrafia odręcznie sygnowana ołówkiem przez artystę, odbitka nr 21 z nakładu 120 egzemplarzy.

Świetnie prezentuje się obraz Mikołaja Kasprzyka. Warto przed internetowym zakupem zwracać uwagę na format oferowanych prac. Obraz jest niewielki, ma 30 na 30 cm. W internecie robi jednak tak silne wrażenie, jakby to był duży format. Obraz ma cenę wywoławczą 2 tys. zł.

Licytowany będzie obraz Krzysztofa Pajaka. Artysta niedawno zdecydowanie wszedł na aukcje. Licytowany będzie „Samowar” Malwiny de Brade. Trzeba dobrze wpatrzeć się w kompozycję, żeby zobaczyć tytułowy samowar.

5 grudnia organizuje aukcję Galeria Antiqua et Moderna (www.antiquaetmoderna.pl). O tej aukcji już pisałem. Teraz zwrócę uwagę jedynie na obraz Ryszard Zająca (1929-2016). Obrazy artysty coraz częściej wystawiane są na aukcjach. Ale nie są jeszcze w pełni docenione przez rynek. Ryszard Zajac malował zwykle odrealnione pejzaże miejskie lub bliskie abstrakcji martwe natury. ©